

Temat:	Motyw <i>theatrum mundi</i> w „Makbecie”
--------	--



Ten temat nie wymaga wysłania pracy domowej. Zredaguj pod tematem notatkę.

### 1. Motyw „theatrum mundi” (łac. teatr świata)

Słowa z komedii Wiliama Szekspira „Jak wam się podoba” dobitnie oddają motyw *theatrum mundi*:

**Świat jest teatrem, aktorami ludzie, którzy kolejno wchodzą i znikają**

Na pytanie o sens życia ludzkiego i cel ziemskiej wędrówki filozofowie i artyści różnych epok udzielili wielu odpowiedzi.

Jedną z nich jest hipoteza, że człowiek nie decyduje o swoim losie, że jest jedynie **marionetką**, zabawką w rękach Boga.

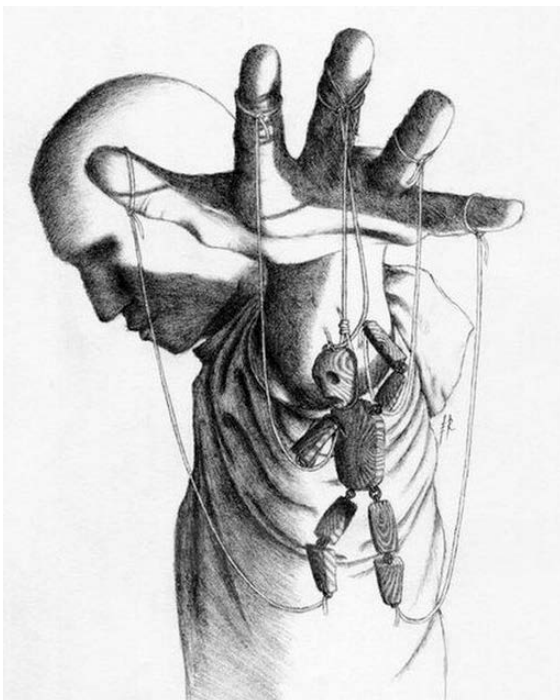
To On jest **reżyserem** wszelkich zdarzeń, jakie mają miejsce w życiu jednostki. Wynika z tego w sposób jasny, że człowiek – widziany z tej perspektywy – jest zaledwie **aktorem**, mającym za zadanie odegrać konkretną **rolę na scenie** życia.

**Scenariusz** został stworzony o wiele wcześniej. Życie jest **grą**, zmaganiem się z rolami, które nam z góry wyznaczono.

**Przedstawienie** kończy się, kiedy umieramy. To, o co zabiegaliśmy, w jednej chwili przestaje mieć

znaczenie. Jedyne więc, co można zrobić, to dołożyć

wszelkich starań, aby **występ** był udany, a więc – dobrze przeżyć swoje życie, niezależnie od przypisanej nam roli.



Niewątpliwie wizja *theatrum mundi* ma pesymistyczny wydźwięk, mówi bowiem o niktości wolnej woli człowieka oraz ulotności ludzkiego życia, skoro aktorzy „kolejno wchodzą i znikają”; ludzie rodzą się zatem i umierają – tak jak na scenie zmieniają się aktorzy, tak w mgnieniu oka zmieniają się całe pokolenia.

Nie jest to wizja przyjemna ani pocieszająca. Bardzo trudno zaakceptować myśl, że na nic nie mamy wpływu, Życie toczy się swoim rytmem – niezależnie od naszych działań.

## 2. Motyw *theatrum mundi* w „Makbecie”

Losy tytułowego bohatera są z góry zapowiedziane, tym razem, przez siły demoniczne- wiedźmy. Przepowiednia czarownic o tym, że Makbet zostanie królem Szkocji, inspiruje go do powzięcia zbrodniczego planu; przyspieszenia wyroków, zgładzenia ówczesnego władcy Dunkana. Ten czyn zapoczątkuje cały łańcuch morderstw popełnionych przez Makbeta.

W ramach przewidzianego scenariusza, który musi się spełnić, ma Makbet prawo wyboru drogi, na której swój cel osiągnie. Może np. poczekać na naturalną śmierć władcy. Los człowieka jest w ujęciu autora dramatu wypadkową nieodgadnionych, wyższych przeznaczeń, ale i jego nieskrępowanego, ludzkiego sumienia i samodzielnej decyzji. Że zaś Szekspir postrzegał życie na kształt teatru, człowieka zaś na podobieństwo aktora, najdobitniej świadczą słowa, które każe wypowiedzieć swemu bohaterowi:

**Ciągle to jutro, jutro i znów jutro  
Wije się w ciasnym kółku od dnia do dnia  
Aż do ostatniej głoski czasokresu;  
A wszystkie wczora to były pochodnie,  
Które głupocie naszej przyświecały  
W drodze do śmierci. Zgaśnij, wąż światło!**

**Życie jest tylko przechodnim półcieniem,  
Nędznym aktorem, który swoją rolę  
Przez parę godzin wygrawszy na scenie  
W nicość przepada – powieścią idioty,  
Głośną, wrzaskliwą, a nic nie znaczącą.**

Makbet (Akt V, Scena V, wiersze 17-28)



Makbet wypowiada te słowa po otrzymaniu wiadomości o tym, że Lady Makbet nie żyje. Tekst uwidacznia jego upadek moralny. Dla niego życie jest tylko przedstawieniem teatralnym, które prędzej czy później musi skończyć się śmiercią – i nie ma dla nikogo ani dla niczego żadnego znaczenia. Bohater oswoił się z tym, że wokół niego giną ludzie, gdyż własnoręcznie zabił wiele osób. Nic już się dla niego nie liczy – sam pragnie umrzeć.

Tutaj pesymizm jest jeszcze bardziej wyraźny, a obraz życia człowieka dojmująco bolesny. Nie tylko jest on bezwolny, ale jego egzystencja nie ma żadnego znaczenia, poza aspektem humorystycznym. Wszystkie nasze cierpienia i radości, wszelkie sukcesy i zbrodnie to tylko „powieść idioty”, krótka i nieistotna. Przez chwilę jedynie zabawna dla tego, kto jest widzem.